



Sygn. akt I UK 387/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania K. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 października 2017 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 29 grudnia 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 2, znosi postępowanie
przed Sądem Apelacyjnym w [...] w zakresie rozprawy z dnia 29
grudnia 2015 r. oraz w zakresie wyrokowania i przekazuje sprawę
w tej części Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego
rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 18 marca 2014 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego K. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...] z dnia 5 marca 2012 r. odmawiającej ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że przed złożeniem wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy ubezpieczony był zatrudniony od października 1998 r. do grudnia 2009 r. w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w [...] na stanowisku specjalisty do spraw szkolenia kierowców, a następnie zarejestrowany jako osoba bezrobotna w urzędzie pracy. Na przełomie maja i czerwca 2010 r. złożył on wniosek o przyznanie prawa do renty. Ubezpieczony leczy się kardiologicznie od 1985 r., kiedy miała miejsce pierwsza jego hospitalizacja. Leczenie psychiatryczne rozpoczął w 2008 r. na skutek sugestii kardiologa. W opinii z dnia 24 czerwca 2012 r. biegli psychiatra G. W. i psycholog A. Z., na podstawie badań psychiatrycznych, psychologicznych i dokumentacji medycznej stwierdzili, że ubezpieczony ze względu na stan psychiczny nie jest częściowo niezdolny do pracy bowiem nie utracił zdolności do ostatnio wykonywanej pracy. Biegli wskazali, że ewentualne pobieranie renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy przez ubezpieczonego mogłoby przyczynić się do jego inwalidyzacji, czyli wtórnych korzyści z choroby, tj. nieuświadomionym realizowaniu roli chorego. Zatem podjęcie pracy jest istotnym czynnikiem terapeutycznym. W związku z zarzutami ubezpieczonego do tej opinii Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii kolejnego zespołu biegłych psychiatry E. R. i psychologa Z. Z. Biegli w opinii z dnia 17 czerwca 2013 r., wydanej na podstawie akt sprawy w związku z niestawianiem się ubezpieczonego na badanie, zaznaczyli, że po badaniu ubezpieczonego w dniu 22 czerwca 2011 r. stan jego zdrowia był oceniany przez specjalistę psychiatrę konsultanta ZUS oraz przez biegłych sądowych psychiatrę i psychologa, a dokonana przez tych specjalistów na podstawie osobistego badania ubezpieczonego ocena nie budzi zastrzeżeń. Obecnie, po analizie akt sprawy i dokumentacji lekarskiej, biegli stwierdzili u ubezpieczonego zaburzenia adaptacyjne, nasilone w drugiej połowie 2011 r., które powodowały wówczas częściową niezdolność do pracy w dniach od 22 czerwca do

31 grudnia 2011 r. Po tym okresie ubezpieczony odzyskał zdolność do pracy w zakresie ich specjalności, która utrzymuje się do chwili obecnej. Świadczy o tym stwierdzenie u ubezpieczonego w dniu 3 stycznia 2012 r. poprawy stanu psychicznego przez specjalistę psychiatrę konsultanta ZUS oraz fakt, że w trakcie hospitalizacji na Oddziale Psychiatrycznym Dziennym w maju i czerwcu 2012 r. zdiagnozowano u niego jedynie zespół neurasteniczny. Ostatecznie zespół biegłych nie stwierdził niezdolności do pracy ubezpieczonego, ale wskazał na ewentualną potrzebę wydania opinii przez biegłego z zakresu medycyny pracy.

Od opinii biegłych obie strony wniosły zarzuty. Wobec tego Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego kardiologa, który w opinii z dnia 27 sierpnia 2013 r. wskazał, że z przyczyn kardiologicznych ubezpieczony nie jest częściowo ani całkowicie niezdolny do pracy. Choroba naczyń wieńcowych występuje u ubezpieczonego od kilkunastu lat, niemniej jej przebieg jest łagodny, nie wystąpiły od czasu zawału serca nowe ostre zespoły wieńcowe. Obecnie choroba ma charakter stabilny, przebiega bez istotnych powikłań. Zwyżki ciśnienia tętniczego, nawroty bólów stenokardialnych są niewątpliwie związane z napięciem nerwowym czy stanami depresyjnymi, ich obecność ma negatywny wpływ na stan układu sercowo naczyniowego. Uwzględniając sugestię zespołu biegłych Sąd Okręgowy dopuścił także dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Biegły sporządził opinię z dnia 25 grudnia 2013 r. na podstawie akt sprawy, bowiem ubezpieczony nie stawiał się kilkakrotnie na termin badania, uwzględniając też pozostałe wydane w sprawie opinie sądowo – lekarskie. Biegły stwierdził, że ubezpieczony jest zdolny do podjęcia pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi (jako magister mechaniki lub specjalista do spraw szkolenia kierowców), może też wykonywać inne prace biurowe lub lekkie prace fizyczne, w których wykorzystywać będzie swoją wiedzę i doświadczenia zawodowe. W przypadku nawrotu występujących w przeszłości dolegliwości kardiologicznych lub zaburzeń o charakterze nerwicowo-depresyjnym może on podjąć leczenie w ramach czasowej niezdolności do pracy.

W oparciu o wydane w sprawie opinie biegłych psychiatrów, psychologów, kardiologa i lekarza medycyny pracy Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony, jako osoba zdolna do pracy, nie spełnia warunków do przyznania renty z tytułu

niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 i 3 oraz art. 57 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383). Opinie z dnia 24 czerwca 2012 r. oraz z dnia 27 sierpnia 2013 r. zostały oparte na przeprowadzonych przez biegłych badaniach i dokładnej analizie dokumentacji medycznej zebranej w sprawie, a opinie z dnia 17 czerwca 2013 r. i z dnia 25 grudnia 2013 r. na podstawie akt sprawy, jednak wszystkie zawierają w pełni umotywowaną ocenę schorzeń ubezpieczonego w świetle posiadanych przez niego kwalifikacji zawodowych. Sąd Okręgowy nie podzielił zastrzeżeń ubezpieczonego do sporządzonych w sprawie opinii, gdyż biegli w sposób zrozumiały opisali, na czym polegają stany zaburzenia zdrowia ubezpieczonego i dlaczego nie ograniczają jego zdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 r., po rozpoznaniu apelacji ubezpieczonego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego częściowo o tyle, że przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od dnia 22 czerwca do dnia 31 grudnia 2011 r. (pkt 1) i oddalił apelację w pozostałej części (pkt 2).

Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z uzupełniające opinii biegłych sądowych psychiatry E. R. i psychologa klinicznego Z. Z. Biegli wydali opinię uzupełniającą w dniu 16 października 2015 r. - między innymi w oparciu o badanie ubezpieczonego - i rozpoznali u niego zaburzenia adaptacyjne (reakcja depresyjna przedłużona) oraz łagodne zaburzenia poznawcze. Wskazali, że w momencie wydawania opinii z dnia 17 czerwca 2013 r. dysponowali zupełnie nieczytelną kserokopią historii choroby z Poradni Zdrowia Psychicznego, stąd nie byli w stanie się z nią zapoznać. Obecnie po otrzymaniu czytelnego wydruku komputerowego na podstawie wpisów w historii choroby prowadzonej od dnia 12 marca 2010 r. do dnia 24 czerwca 2015 r. stwierdzili, że w trakcie leczenia nigdy nie zaobserwowano u ubezpieczonego głębokiej depresji powodującej konieczność natychmiastowej hospitalizacji w oddziale całodobowym. Na brak nasilonych objawów depresyjnych wskazują rodzaj i dawki stosowanych leków. Ubezpieczony do poradni zgłasza się nieregularnie, z częstymi dużymi przerwami między wizytami, co wskazuje, zdaniem biegłych, na

długotrwałe okresy poprawy stanu psychicznego, w których nie wymaga leczenia. Jednocześnie podkreślili, że wpisy w historii choroby z Poradni Zdrowia Psychicznego nie dają żadnych podstaw do zmiany ustaleń z ich opinii z dnia 17 czerwca 2013 r., w której uznali, że ubezpieczony był częściowo niezdolny do pracy jedynie w dniach 22 czerwca do 31 grudnia 2011 r., a następnie odzyskał zdolność do pracy. Mając na uwadze powyższe, łącznie z ustaleniami poczynionymi na podstawie opinii wydanej przez ten sam zespół biegłych z dnia 17 czerwca 2013 r., Sąd Apelacyjny ustalił, że ubezpieczony od dnia 22 czerwca do dnia 31 grudnia 2011 r. był niezdolny do wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami zawodowymi i w tym zakresie zmienił wyrok Sądu Okręgowego oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 22 czerwca do dnia 31 grudnia 2011 r.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, co do braku podstaw do stwierdzenia u ubezpieczonego częściowej niezdolności do pracy. Stan zdrowia ubezpieczonego był przedmiotem opinii biegłych z zakresu psychiatrii, psychologii, kardiologii oraz medycyny pracy, którzy kategorycznie stwierdzili, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy poza okresem od dnia 22 czerwca do dnia 31 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił powyższe opinie, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, a dokonana rekonstrukcja stanu faktycznego sprawy znajduje pełne odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Ocena niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych, dysponujących specjalistyczną wiedzą medyczną. Wynik opinii biegłego w żadnej mierze nie może być przedmiotem odmiennych ustaleń Sądu, wynikających jedynie z polemiki z wnioskami biegłego w dziedzinie wymagającej wiedzy specjalistycznej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ubezpieczony bezzasadnie wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowego oraz z opinii kolejnego biegłego sądowego lekarza kardiologa bowiem sporządzone w sprawie opinie są kompletne, rzeczowe, należycie uzasadnione, nie zawierają luk i odpowiadają na postawione tezy dowodowe. Sąd nie ma bowiem obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych, czy też z opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w punkcie 2, domagając się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenia od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów postępowania ze skargi kasacyjnej według norm przepisanych, a także rozpoznania skargi kasacyjnej na rozprawie.

Skargę oparto na podstawie naruszenia prawa procesowego, mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności:

1) art. 214 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez zaniechanie odroczenia rozprawy apelacyjnej w dniu 29 grudnia 2015 r., przeprowadzenie i zamknięcie rozprawy oraz wydanie wyroku w dniu 29 grudnia 2015 r., mimo że skarżący złożył przed terminem tej rozprawy zaświadczenie lekarskie wystawione przez lekarza sądowego, stwierdzające niemożność stawiennictwa na rozprawie do dnia 4 stycznia 2016 r. (włącznie), co stanowi nieważność postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. w postaci pozbawienia strony możliwości obrony swych praw wobec prowadzenia postępowania w warunkach istnienia przyczyn z art. 214 § 1 k.p.c. uzasadniających obligatoryjne odroczenie rozprawy oraz naruszenie konstytucyjnych praw człowieka i obywatela zagwarantowanych w art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 oraz art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP,

2) art. 166 k.p.c. przez bezzasadne nie rozpoznanie wniosku skarżącego z dnia 11 grudnia 2015 r. o przedłużenie terminu do oświadczenia się na treść opinii psychiatryczno-psychologicznej z dnia 16 października 2015 r., co ograniczyło skarżącemu możliwość obrony swych praw, bowiem uniemożliwiło mu złożenie wniosku o rozpoznanie wniosku z dnia 11 grudnia 2015 r. - na zasadzie art. 380 w związku z art. 398²¹ k.p.c. - wobec braku jakiegokolwiek zarządzenia przewodniczącego w tym przedmiocie;

3) art. 290 § 1 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku skarżącego o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu naukowego uwzględniającej wszelkie schorzenia skarżącego, a w konsekwencji oparcie istotnego elementu ustaleń faktycznych jedynie na opiniach biegłych poszczególnych specjalności, mimo że w orzecznictwie zaakcentowano, iż każde ze schorzeń traktowane odrębnie może uzasadniać tylko częściową niezdolność do pracy, a dopiero wzajemne ich

powiązanie prowadzi do wniosku o niezdolności do wykonywania pracy zgodnie z wykształceniem i kwalifikacjami ubezpieczonego,

4) art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku skarżącego o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych kolejno: psychiatry, psychologa, biegłego kardiologa oraz z zakresu medycyny pracy, a w konsekwencji oparcie istotnego elementu ustaleń faktycznych jedynie na niesłusznej akceptacji opinii biegłych przeprowadzonych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i na jednej opinii uzupełniającej z dnia 16 października 2015 r. biegłych sądowych psychiatry E. R. i psychologa klinicznego Z. Z., mimo że biegli ci oparli swoją opinię na m.in. opiniach biegłych wydanych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, które skarżący kwestionował jako wydane bez jego bezpośredniego badania w związku z jego złym stanem zdrowia udokumentowanym zaświadczeniami lekarzy sądowych, co winno skutkować powzięciem wątpliwości przez Sąd drugiej instancji co do rzetelności i zupełności tych opinii,

5) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku bez wnikliwej analizy całości materiału dowodowego bowiem Sąd Apelacyjny zacytował jedynie poszczególne fragmenty uzasadnienia Sądu pierwszej instancji, bez sformułowania przyczyn, z powodu których przyjął twierdzenia tego Sądu za własne w części stanowiącej podstawę dla oddalenia apelacji, co uniemożliwia sprawdzenia prawidłowości orzeczenia w zaskarżonej części.

We wniosku o przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na: 1) nieważność postępowania wynikającą z art. 379 pkt 5 k.p.c. w postaci pozbawienia go możliwości obrony swych praw wobec prowadzenia postępowania w warunkach istnienia przyczyn z art. 214 § 1 k.p.c., tj. uzasadniających obligatoryjne odroczenie rozprawy, jako że Sąd Apelacyjny nie tylko nie odroczył rozprawy w dniu 29 grudnia 2015 r., ale też wydał wyrok w sprawie, mimo że skarżący w sposób należyty usprawiedliwił swą nieobecność na tej rozprawie i wnosił o jej odroczenie z uwagi na obiektywny brak możliwości stawiennictwa w tym dniu z powodu choroby, 2) „istotne zagadnienie prawne (...), jak również potrzebę wykładni” art. 166 k.p.c. w zakresie dotyczącym skutków nie

rozpoznania przez Sąd wniosku strony o przedłużenie terminu dla ustosunkowania się do przeprowadzonego dowodu, w szczególności na kwestię możliwości realizacji uprawnień procesowych strony, mających na celu urzeczywistnienie praw tej strony w procesie, a także w kwestii skutków procesowych zaistnienia sytuacji, w której Sąd orzekający - mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie - winien był powziąć uzasadnione wątpliwości w zakresie jasności, rzetelności i zupełności opinii biegłych: psychiatry, psychologa, biegłego kardiologa i z zakresu medycyny pracy, których to ostatecznie bezpodstawnie nie powziął, mimo braku przeprowadzenia każdorazowo bezpośredniego badania skarżącego przed wydaniem poszczególnych opinii, 3) zagadnienie prawne sprowadzające się do pytania, według „jakich kryteriów należy ostatecznie przesądzać o rodzaju środka dowodowego, przy pomocy którego Sądy winny ustalać stan faktyczny w sprawach dotyczących uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy (w szczególności stopień naruszenia sprawności organizmu ubezpieczonego przesądzający o określeniu stanu niezdolności do pracy)”, w szczególności „wedle jakich kryteriów należy dokonywać oceny, czy sprawa ma charakter skomplikowany, co z kolei zasadniczo uzasadnia dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowego (np. czy należy brać pod uwagę ilość biegłych różnych specjalności, którzy winni dokonać kompleksowej oceny stanu zdrowia ubezpieczonego w zależności od liczby i rodzaju schorzeń tegoż, bądź też rodzaj specjalności biegłych, względnie jakie inne kryteria winno się stosować we wskazanym zakresie)”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie na jego rzecz od skarżącego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona. W pierwszej kolejności należy odnieść się do najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania z powodu pozbawienia skarżącego możliwości obrony swych praw, ponieważ jego uwzględnienie powoduje najdalej idące skutki procesowe (art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.). Przyczyny nieważności postępowania określa w sposób wyczerpujący art. 379

k.p.c., przewidując między innymi sytuację, w której strona została pozbawiona możliwości swych praw. Ujęcie przyczyny nieważności w tym przepisie jest bardzo ogólne i z tego względu zgłoszony przez stronę zarzut, że została pozbawiona takiej możliwości, wymaga każdorazowo rozważenia okoliczności faktycznych sprawy.

Zdaniem skarżącego, wyrok został wydany przez Sąd Apelacyjny z naruszeniem art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z oddaleniem jego wniosku o odroczenie rozprawy z powodu choroby udokumentowanej zaświadczeniem lekarskim (art. 214¹ § 1 k.p.c.) i przeprowadzeniem rozprawy apelacyjnej oraz wydaniem zaskarżonego wyroku, mimo że nieobecność skarżącego na rozprawie w dniu 29 grudnia 2015 r. była usprawiedliwiona. Analiza akt sprawy wskazuje, że wyznaczona przez Sąd Apelacyjny w dniu 29 grudnia 2015 r. rozprawa była rozprawą bezpośrednio poprzedzającą wydanie w rozpoznawanej sprawie wyroku uwzględniającego tylko w niewielkim zakresie apelację skarżącego. Skarżący K. J., działający bez pełnomocnika, w dniu 28 grudnia 2015 r. w piśmie procesowym złożył wniosek o odroczenie rozprawy z powodu choroby (grypy jelitowo – żołądkowej z wysoką temperaturą), potwierdzonej zaświadczeniem lekarskim wystawionym przez lekarza sądowego, informując Sąd Apelacyjny, że „chce koniecznie uczestniczyć w rozprawie z uwagi na istotę ważną dla niego związaną z uzyskaniem świadczeń rentowych bowiem stan jego zdrowia się pogarsza”. Wcześniej w piśmie procesowym z dnia 21 grudnia 2015 r. wniósł o przedłużenie terminu do ustosunkowania się do opinii uzupełniającej z dnia 16 października 2015 r. biegłych sądowych psychiatry E.R. i psychologa klinicznego Z. Z. oraz o dopuszczenie dowodu z opinii kompleksowej. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosków, zamknął rozprawę i zmienił wyrok Sądu Okręgowego oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego częściowo o tyle, że przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od dnia 22 czerwca do dnia 31 grudnia 2011 r. (pkt 1) i oddalił apelację w pozostałej części (pkt 2). W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny odniósł się wyłącznie do postanowienia oddalającego wniosek skarżącego o dopuszczenie dowodu z opinii kompleksowej, nie wyjaśniając dlaczego nie uznał za usprawiedliwioną nieobecność skarżącego, mimo przedłożenia zaświadczenia

lekarskiego wystawionego przez lekarza sądowego, że stan jego zdrowia uniemożliwia mu branie udziału w rozprawie.

Z art. 214 k.p.c. wynika, że rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć. Usprawiedliwienie nieobecności z powodu choroby strony, zgodnie z art. 214¹ § 1 k.p.c. wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego, nieobecność strony na rozprawie z powodu choroby, potwierdzonej właściwym zaświadczeniem lekarskim i uniemożliwiającej stawienie się w sądzie, pociąga za sobą konieczność odroczenia rozprawy, zwłaszcza jeżeli strona nie jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a rozprawa, w której nie może wziąć udziału, jest jedyną rozprawą w sprawie albo bezpośrednio poprzedzającą wydanie wyroku. Wydanie w takiej sytuacji orzeczenia powoduje nieważność postępowania na skutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNC 1975 nr 5, poz. 84; z dnia 18 marca 1981 r., I PRN 8/81, OSNC 1981 nr 10, poz. 201; z dnia 18 listopada 1997 r., I CKU 175/97, Prok. i Pr.-wkł. 1998 nr 5, poz. 36; z dnia 15 stycznia 1999 r., II CKN 139/98, LEX nr 1214381; z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220; z dnia 13 maja 2005 r., IV CK 620/04, LEX nr 277089; z dnia 20 grudnia 2005 r., V CSK 64/05, LEX nr 515427; z dnia 15 grudnia 2006 r., I PK 122/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 325; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 564/07, LEX nr 424339; z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 321/11, LEX nr 1168533; z dnia 26 września 2012 r., II CSK 36/12, LEX nr 1226830; z dnia 28 czerwca 2017 r., IV CSK 514/16, LEX nr 2336015 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 r., III CZP 78/13, OSNC 2014 nr 9, poz. 87 z glosą A. Rączkowskiej, *Palestra* 2016 nr 9, s. 98-103 i glosą A. Łazarskiej, *OSP* 2017 nr 6, poz. 60). Podkreślić trzeba, że rozprawa ma doniosłe znaczenie, a prawo strony do udziału w niej, obejmuje także prawo do osobistego podejmowania czynności procesowych, zwłaszcza gdy Sąd drugiej instancji prowadzi postępowanie dowodowe z urzędu i ponawia dowody z opinii biegłych lekarzy

specjalistów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., II UK 484/15, LEX nr 2188794). Prawo do osobistego udziału w czynnościach procesowych jest istotnym elementem sprawiedliwej procedury sądowej (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 czerwca 2002 r., SK 5/02, OTK-A 2002 nr 4, poz. 41). Pozostaje ono w związku z nieodłącznym elementem rzetelnego procesu, jakim jest prawo do bycia wysłuchanym. Wobec powyższego rację ma skarżący zarzucając, że Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia art. 214 § 1 k.p.c., gdyż nie uwzględnił jego wniosku o odroczenie rozprawy, mimo wskazania w nim przyczyny uniemożliwiającej udział w rozprawie, po której zamknięciu doszło do wydania wyroku. Sumą opisanych zdarzeń jest stwierdzenie, że postępowanie przed Sądem Apelacyjnym było dotknięte nieważnością, co powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania przed Sądem Apelacyjnym i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W konsekwencji bezprzedmiotowa staje się kontrola, czy są usprawiedliwione podstawy kasacyjne w pozostałym zakresie. Ustalenia faktyczne poczynione w warunkach nieważności i prawidłowość innych czynności procesowych przeprowadzonych w nieważnym postępowaniu są bowiem pozbawione znaczenia, gdyż wada, jaką zostało dotknięte postępowanie, wyłącza możliwość podejmowania jakichkolwiek rozważań w oparciu o jego wyniki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., II PK 260/15, LEX nr 2200600 i powołane tam orzeczenia).

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.